# Kluka

GAZETA WYDAWANA PRZEZ TOWARZYSTWO MIŁOŚNIKÓW RYDUŁTÓW OD 1994 ROKU

Nr 344 ISSN 1426-9271 miesięcznik 1 Wrzesień 2014 2 zł (w tym 8% VAT)

*Rydułtowy i gminy powiatu wodzisławskiego oraz rybnickiego*

**Promocja zdrowia w Zespole Szkół**

*Kadra TMR przed Dniami Rydułtów*

**Msza Polowa Na ROD „ZGODA”**

**Redaktor wydania:**
**Karolina Freund**

*Wycieczka w Góry Świętokrzyskie*

## Z tego jesteśmy dumni:

## Wykopki

Panta Rei – czas płynie, czas ucieka. Co dopiero mieliśmy okres kwitnienia drzew, potem truskawki, czereśnie, a tu już śliwki, jabłka, gruszki, sezon ogórkowy. Niebawem wykopki ziemniaków. Kiedyś ten okres był bardzo ważny w życiu społeczności rydułtowskiej, bo duża część mieszkańców miała pola, zagrody, inwentarz. Żniwa, ziarna i ziemniaki były wszak zabezpieczeniem życia dla ludzi i dobytku na cały rok. Wiemy, że niezmiennie chleb i ziemniaki są naszym podstawowym produktem żywieniowym. Dzisiaj zbiór ziemniaków wygląda nieciekawie, bo dokonują tego maszyny. Wszystko odbywa się mechanicznie. Kiedyś – w czasach mojego dzieciństwa – wyglądało to całkiem inaczej. To był wręcz ceremoniał, jakiś specjalny okres w roku. Szczególnie dzieci bardzo się cieszyły. Był ubaw, frajda, okazja do zabawy i wygłupów. Dziś gdyby zapytać niektórych, skąd są ziemniaki, odpowiedzieliby : z Biedronki, Kauflandu itd.

Zacznę od sadzenia, uprawy. Jesienią na pola pod uprawę wywoziło się obornik z hodowli świń, krów, kóz, koni. Wywożono go na pola pod przyszłoroczną uprawę. Rozrzucano go po całym polu i zaorywano. Wczesną wiosną przygotowywano zdrowe, średniej wielkości ziemniaki – „sadzenioki", które musiały mieć po kilka „oczek" – punkty do wypuszczania kłączy. Jeżeli ziemniak był zbyt duży, krojono go na połowę lub części. Każda część musiała mieć co najmniej dwa oka. Przygotowane kosze czekały „na sygnał". Gospodarz werbował kobiety, które przychodziły je sadzić. Na pole wjeżdżał woźnica z koniem i pługiem. Pług orał ziemię tworząc skiby, rzędy odgarniętej ziemi. Bruzdami szły kobiety – „sadzoczki". Do tej odgarniętej ziemi kobiety w pewnych odstępach wtykały kartofle „okami" do góry. Kiedy ziemniaki wypuściły pędy, trzeba było je okopać w rządki. I znowu kobiety z kopaczkami szły w pole. Z dwóch stron na te wyrosłe ziemniaki trzeba było nasypywać ziemi, żeby powstały szeregi kopczykowatych rzędów. To była niełatwa praca w schylonej pozycji. Ziemniaki rosły sobie dalej w tych rządkach. Od czasu do czasu gospodarz przychodził na pole popatrzeć jak ziemniaki rosną. Wszak „pańskie oko konia tuczy". Potem był czas, że imperializm amerykański zrzucił nam na pola stonkę ziemniaczaną. Stworzonko podobne do biedronki. Ile to było gadania w radiu – komunistycznej propagandy. To były lata 50-te. Urzędy Miast organizowały przymusowe zbiórki ludzi, którzy zbierali się przed budynkiem urzędu. Któryś z urzędników wyprowadzał ich na wyznaczone pola, by tam stonki szukać na kartoflanych kłączach i liściach. W ten sposób jakiś członek rodziny odrabiał „szarwarg" – podatek od własnego gruntu. Ta akcja była obowiązkowa. Stonkę zbierało się do naczyń szklanych, które się oddawało „przewodnikowi". Do dziś nie wiem, jakim cudem te imperialistyczne stonki się pojawiły. Imperialiści zrzucili je według propagandy z samolotu. Inna propaganda głosiła, że wysłano je do nas statkiem i rozsypywano na polach. Wśród grup zbierających stonki były też dzieci. Była to „syzyfowa praca". Więcej upraw zniszczono. Zaczęto więc stosować środki chemiczne.

Jak zbliżał się czas wykopków w gospodarstwach trwały przygotowania: szykowano wiadra, kosze, kopocze, często mówiono też na te trójzęby kopaczki , podobnie jak na kobiety, które ziemniaki nimi wykopywały. Dzieci też niecierpliwie czekały na wykopki. Wiedziały, że to czas wesołej zabawy. Oprócz tego, że musiały być pomocne, był to czas kiedy przebywały w większej grupie, goniły się, skakały koło ogniska, piekły ziemniaki. Do wykopek werbowano znajome, sąsiadki i krewnych. Często oddawano tę przysługę – „zwrocki", kiedy u nich były wykopki. Umawiano się z furmanem, który podstawiał furę (wóz) na pole. Na nią zsypywało się ukopane ziemniaki, a wieczorem urobek zawoził do domu. Tu na placu ziemniaki się przebierało: osobno dla bydła i trzody, do jedzenia i na sadzonki na przyszły rok. Tak umieszczano je w grodzach (przedziałach) piwnicznych. Jak pole było blisko domu, wystarczył „dyszlok" (wózek z dyszlem), którym „obracało się" (wracało) na pole. Urobek przywożono na plac i zsypywano do przebierania. Najczęściej wózkiem jeździły dzieci. Dwoje ciągnęło, reszta pchała i tak po parę razy. Kopaczki szły najczęściej rozkopując jeden lub dwa rządki. Najpierw wyrywało się badyle – robiły to często dzieci – potem się rozkopywało z dwóch stron rządki (żeby nie zranić ziemniaków). Przed kopaczkami stały wiadra lub kosze, do których rzucało się ziemniaki. Uszkodzone bulwy rzucało się osobno. Zużywano je zaraz, by się nie psuły. Jak już wspomniałam dzieci cieszyły się na wykopki. Oprócz pomocy w pracy był to czas zabawy, gonitwy. Badyle ziemniaczane znoszono na kupkę i słomą lub gazetą się podpalało. Smugi białego dymu unosiły się wysoko. Bluzką, fartuchem rozdmuchiwano dym, żeby było siwo wokoło. Robiło się to tylko wtedy gdy już nie było płomieni bo te strzelały wysoko. To był piękny widok, szczególnie o zmroku. Kiedy w ognisku nazbierał się popiół, wrzucano weń świeże kartofle. One się tam jakiś czas piekły. Potem kijami lub kopaczkami się je wydobywało, po chwili obierano ze skórki i ze smakiem zjadano. Czasem, jak skórka była ładnie przypieczona, zjadało się ją z kartoflem. To był prawdziwy przysmak. Kartofle nie były myte, tylko oczyszczone z ziemi palcami. Czasami coś czuło się między zębami, ale kto by tam na to zwracał uwagę. Czekało się na następną porcję. O zmroku wszystko zabierało się do domu, rozkopywało się ognisko by wygasło i wśród krzyków, śmiechów – pełni wrażeń – wracano do domów z nadzieją na kolejny wesoły dzień.

P.S.

Muszę jeszcze wspomnieć, że jak powstały PGR-y (Państwowe Gospodarstwa Rolne), był to początek lat 50-tych, na wzór sowieckich kołchozów, organizowano pomoc przy zbiórce ziemniaków, bo do pracy weszły pierwsze maszyny. PGR-y powstawały na bazie konfiskowanych majątków dworskich, poniemieckich i gospodarzy zmuszanych do przystąpienia do spółdzielni. Starszą młodzież i pracowników zakładów pracy niby dobrowolnie werbowano do wyjazdów przy wykopkach w PGR-ach. Był to „dobrowolny przymus". Jeżeli nie zgadzali się mogli oczekiwać różnych szykan w pracy i szkole.

**Horacy**

## Czy skorzystałeś z oferty Urzędu Miasta z zakresu sportu, turystyki, kultury?

Wycieczki w góry:
1. wycieczka do Wisły (na Stożek) 5.07.2014 r.
2. Wycieczka do Korbielowa (na Pilsko) 19-19.07.2014 r.
3. Wycieczka do Ujsoł (na Wielką Rycerzową) 2.08.2014 r.
4. Wycieczka do Wisły - Czarne (na Baranią Górę) 23.08.2014 r.
5. Wycieczka do Łodygowic (na Czupel i Magurkę) 6.09.2014 r.

W okresie wakacyjnym (lipiec i sierpień) wszystkie dzieci w każdą pogodną sobotę na Rydułtowską Fikołkownię były zapraszane na"RAFĘ" (ul. Adama Mickiewicza) do udziału w grach i zabawach w godzinach od 9:00 do 13:00.

03 Sierpień 2014 odbyła się akcja Honorowego Oddawania Krwi organizowaną w ramach zadania publicznego pod nazwą: "Upowszechnianie i promocja Honorowego Krwiodawstwa poprzez organizację otwartych akcji honorowego oddawania krwi na terenie Miasta Rydułtowy".

Wodzisławskie Stowarzyszenie Amazonek serdecznie zapraszały w każdy czwartek w sierpniu na godz: 9:00-11:00 na spotkania z dyżurującymi Amazonkami.

16 Sierpień 2014 odbyły się wycieczki rowerowe:
1. wycieczka do Rybnika - Kamienia - 16 sierpnia

23 Sierpień 2014 odbył się Festyn rodzinny. Miejsce: Rydułtowska Fikołkownia "RAFA" (ul. Adama Mickiewicza).

23 Sierpień 2014 odbył się Festiwal Graffiti „Rydułtowska MurMalada 2014"

Termin: 23 Sierpień 2014 Odbył się Turniej Brydża z okazji Dni Rydułtów
Piwiarnia Warka godz. 10:00
Organizator: Towarzystwo Miłośników Rydułtów

23 Sierpień 2014 odbył się VII Zakręcony Muzyczny Hajd Park w ramach realizacji zadania publicznego w zakresie kultury i sztuki "Tylko życie ma sens, gdy muzyka w nim jest".

24 Sierpień 2014
Odbył się festyn w ramach projektu: "Śląskie granie i śpiewanie w Radoszowach"

24 Sierpień 2014
W dniu 24 sierpnia o godzinie 18:30 odbył się koncert na Rydułtowskiej Odprężalni Sensorycznej "ROSA" w wykonaniu harcerzy z hufca "Błękitne Niebo" w Rydułtowach.

## ZOSTAŃ RODZICEM ZASTĘPCZYM

"Rodzina (…) jest prawdziwym sanktuarium życia (…) miejscem w którym życie może w sposób właściwy być przyjęte i chronione (…).Niezależnie od związków ciała i krwi, prawdziwa miłość ojcowska i macierzyńska gotowa jest przyjąć także dzieci pochodzące z innych rodzin, obdarzając je tym wszystkim, co jest im potrzebne do życia i pełnego rozwoju." Jan Paweł II, Evangelium vitae, 93 Dla większości z nas dzieciństwo jest czasem beztroskiej zabawy i radości. Czas ten, choć tak krótki, jest bardzo ważny w naszym życiu. Poznajemy wtedy świat, uczymy się życia, kształtuje się nasza osobowość. Z tego powodu dzieciństwo powinno być spokojne, szczęśliwe i bezpieczne. Ale czy zawsze tak jest? Niestety, wiele osób wspaniałe dzieciństwo zna jedynie z opowiadań. Dzieci pozbawionych miłości rodzicielskiej nie trzeba długo szukać-wystarczy rozejrzeć się wokoło. Ciężki bagaż doświadczeń, który otrzymują od swoich rodziców, towarzyszy im przez całe życie. Pomocą w rozwiązaniu problemów dzieci niekochanych i porzuconych jest zdrowe środowisko rodzinne, w którym każde życie jest przyjmowane, akceptowane, obdarzane miłością i szacunkiem, otaczane czcią i troskliwą opieką. Dlatego zwracamy się do Państwa z propozycją zostania rodziną zastępczą. Rodzicielstwo zastępcze jest bowiem jedną z najpiękniejszych misji, jaką może podjąć każdy człowiek-podzielić się miłością. Przyjąć do własnej rodziny dziecko, ofiarować mu serce, troskę, radość, podarować święta, ciepła atmosferę, spokój i bezpieczeństwo. Wszystkich Państwa, którzy chcecie ofiarować swoje serce i przyjąć do swej rodziny dzieci pozbawione opieki własnych rodziców, zapraszamy do współpracy z pracownikami Sekcji Wsparcia Rodzin w Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie w Wodzisławiu Śląskim przy ul. Wałowej 30 ( II piętro), tel. 32 454 71 06. Wszelkich informacji udzielają pedagodzy
Sekcji Wsparcia Rodzin:

**Pani Agnieszka Michalczuk – Nowak – pedagog**
**i Pani Joanna Krutkiewicz – pedagog**
**codziennie w godzinach 7.30 – 18.30**

Rydułtowskie Centrum Kultury FENIKS

# XXII DNI RYDUŁTÓW

Miasto Rydułtowy

**30 - 31 sierpnia 2014r.**

**tereny rekreacyjne przy ul. Bema 126 c**

## 30 sierpnia 2014 (sobota)

**16.00** — Rozpoczęcie programu
**16.15** — Program dla dzieci , bajka „O królewnie czarodziejce" w wykonaniu Teatru Trakt z Wrocławia.
**17.15** — Koncert Gliwickiej Orkiestry Rewiowej „Promenada" pod batutą Adama Żaaka w repertuarze rozrywkowym.
**17.45** — W przerwie koncertu wystąpienie Burmistrz Miasta Kornelii Newy Ogłoszenie wyniku Konkursu na hejnał miasta Rydułtowy, prezentacja utworu. Po zakończeniu koncertu wręczenie „Feniksa" dla Radia Vanessa
**18.45** — Koncert Zespołu The Secret Project, Vacuum z Ogniska Pracy Pozaszkolnej w Rydułtowach.
**19.10** — Koncert Zespołu Zapłoty
**20.30** — Koncert gwiazdy wieczoru **Ewy Farnej** z zespołem.

## 31 sierpnia 2014 (niedziela)

**16.00** — Rozpoczęcie programu
**16.15** — Koncert zespołu Children of 90's
**17.15** — Wręczanie nagród zawodów sportowych rozegranych w ramach święta miasta.
**17.45** — Ogłoszenie wyników konkursów na najpiękniejszy balkon i najpiękniejsza posesję organizowanych przez Towarzystwo Miłośników Rydułtów , wręczenie nagród. Wręczenie nagrody „Rydułtowik roku"
**18.30** — Koncert „Legendy rocka i Izabela Kapiasowa "- czeska kapela rockowa z Izabelą Kapiasową wykonuje światowe hity, ballady rockowe . Koncert sponsorowany przez Miasto ORLOVA
**20.00** — Koncert zespołu **Lao Che**

## POZA ESTRADĄ:

I Rydułtowska wampiriada — Wielka Akcja HDK 30.08 - 31.08 godz. 14:00 - 17:00, pokazy pomocy przedmedycznej, rejestracja potencjalnych dawców szpiku, prezentacja sztuk walki – Rybnicki klub Sportowy BUSHI , zabawy dla dzieci w wykonaniu animatorów z firmy „Wesołe zabawy, Animacje dla dzieci"i „Crazy Club", wesołe miasteczko, prezentacje stowarzyszeń, gastronomia, handel, Kino 7D, prezentacja klubu motocyklowego „MRM MC POLAND" i firmy INFOSAFE, prezentacja „NATURE HOUSE"

## SPORT XXII Dni Rydułtów

**23.08.2014 r. NIEDZIELA**

**10:00 – Turniej Brydża z okazji Dni Rydułtów** – Piwiarnia Warka /TMR/

**30.08.2014 r. SOBOTA**

**8:00 – Zawody wędkarskie dla dzieci i młodzieży do lat 16** – teren „Machnikowca" /SW „Machnikowiec"/
**9:00 – Turniej Skata Sportowego z okazji Dni Rydułtów** – Piwiarnia Warka /TMR/
**9:00 – Turniej Tenisa Ziemnego z okazji Dni Rydułtów** – korty tenisowe przy KS Naprzód /A-Team/
**10:00 – Piłkarskie Mistrzostwa Miasta Rydułtowy** – boisko Orlik przy PP 1 **kat. OPEN**
**10:00 – Turniej siatkówki plażowej z okazji Dni Rydułtów** – boisko przy G 1
**16:30 – Mecz piłki nożnej: Polska – Czechy** – stadion KS Naprzód

**6.09.2014 r. NIEDZIELA**

**10:00 – Turniej szachowy** – Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 przy ul. Obywatelskiej /UKS Ognisko/

**7.09.2014 r. NIEDZIELA**

**11:00 – Grand Prix MTB Euroregionu Silesia 2014** – parking przy RCK Feniks

**31.08.2014 r. NIEDZIELA**

**7:00 – Zawody wędkarskie o Puchar Przewodniczącego Rady Miasta z okazji Dni Rydułtów** – akwen wodny „Nieboczowy" /PZW Koło nr 50/
**10:00 – Amatorski Rajd Samochodowy o Puchar Burmistrza Miasta** – parking przy RCK Feniks /Automobilklub Ślązak/
**11:00 – Kolarski Rajd Burmistrza „Poznaj miasto i okolice"** – rajd rowerowy po okolicach Rydułtów – Izba Pamięci przy KWK Rydułtowy - Anna
**16:00 – XXII Ogólnopolski Bieg Uliczny o Puchar Burmistrza Miasta** – stadion KS Naprzód /w tym również biegi przedszkolaków, dzieci i młodzieży/

**13.09.2014 r. SOBOTA**

**9:00 – Otwarty Turniej Siatkówki z okazji Dni Rydułtów** – sala gimnastyczna SP 1/ZS
UWAGA! Na Otwarty Turniej Siatkówki obowiązują wcześniejsze zapisy do czwartku 11.09.2014 r.
**10:00 – Piłkarskie Mistrzostwa Miasta Rydułtowy** – boisko Orlik przy OPP **kat. szkół podstawowych i gimnazjów**
**10:00 – Turniej koszykówki z okazji Dni Rydułtów** – boisko przy G 1

**Bliższe informacje i zapisy: Wydział Oświaty, Kultury, Sportu i Zdrowia Urzędu Miasta Rydułtowy ul. Ofiar Terroru 36 tel.: 32 4 537 473**

ORGANIZATORZY

Rydułtowskie Centrum Kultury FENIKS
Burmistrz Miasta Rada Miasta Rydułtowy

PATRONI MEDIALNI

TVT Telewizja Regionalna, Nowiny Wodzisławskie, tu Wodzisław.pl, Radio Vanessa FM

**ORGANIZATORZY ZASTRZEGAJĄ SOBIE PRAWO DO ZMIAN W PROGRAMIE**

**Rydułtowskie Centrum Kultury "FENIKS" ul. Strzelców Bytomskich 9a tel. 32 457 70 06 www.rck.rydultowy.pl**

## Kilka nieznanych faktów o Wojnie

**01 września mija 75 lat od wybuchu II Wojny Światowej. O jej przyczynach, przebiegu i następstwach powstało wiele publikacji. Warto jednak przytoczyć kilka ciekawostek i faktów, o których nie wszyscy wiedzą.**

**Wiele mitów nagromadziło się zwłaszcza na temat polskiego lotnictwa. Chyba każdy zna powiedzenie, że „polski pilot poleci nawet na drzwiach od stodoły". Wiele napisano o fatalnym sprzęcie, na którym nasi lotnicy bronili polskiego nieba w czasie Kampanii Wrześniowej. Powszechny jest pogląd, że dopiero na zachodnim, angielskim sprzęcie potrafili pokazać pełnię swych możliwości. Jak się okazuje, nie jest to do końca prawda. O ile w większości przypadków rzeczywiście polskie samoloty odstawały parametrami bojowymi od maszyn Luftwaffe, jednak w przypadku niektórych samolotów wręcz wyprzedzaliśmy agresorów.**

**Doskonałym przykładem jest PZL 37B bardziej znany pod nazwą „Łoś". Ten lekki bombowiec był dumą polskiego przemysłu zbrojeniowego. Była to całkowicie polska konstrukcja. Dzięki zastosowaniu nowatorskich rozwiązań bombowiec mógł wznosić się na bardzo duże wysokości, oraz lądować na polowych lotniskach, co w przypadku bombowców było rzadkością. Zastosowanie tzw. skrzydła laminarnego znacznie zwiększyło osiągi samolotu. Warto dodać, że skrzydła laminarne zostały wprowadzone w innych krajach dopiero po roku 1940, podczas gdy prototyp „Łosia" powstał już w 1936 roku. Równie dobrze bombowiec wypadał w porównaniu z dumą Luftwaffe, bombowcem He111. „Łoś" będąc w sumie niewielkim samolotem zabierał na pokład nieco ponad 2 500 kg bomb i osiągał prędkość maksymalną ponad 400 km/h. Te parametry stawiały nasz bombowiec w ścisłej światowej czołówce. Dla porównania, niemiecki Heinkel He 111 zabierał również 2 500 kg bomb, jednak nie był w stanie rozwinąć prędkości chociażby 400 km/h, i to pomimo znacznie większych rozmiarów i mocniejszych silników. Pozostałe bombowce, którymi dysponowało Luftwaffe w porównaniu z „Łosiem" wypadały niezwykle blado. Najlepszym podsumowaniem zalet jest fakt, że samolot otrzymał Złoty Medal na XVI Międzynarodowym Salonie Lotniczym w Paryżu w 1938 roku. Zebrał tam bardzo pochlebne recenzje, a zakupem było zainteresowanych kilka krajów.**

**Zdjęcie: PZL 37B „Łoś"**

**Innym modelem, którego historię warto przybliżyć jest PZL P 11 C. Samolot ten budzi uśmiech politowania na twarzach tych, którzy zobaczą sylwetkę tego polskiego myśliwca. Co prawda wizualnie prezentuje się na prawdę ładnie, jednak zestawiając jego konstrukcję z niemieckimi myśliwcami otrzymujemy ogromną różnicę w osiągach, uzbrojeniu czy wyposażeniu. Okazuje się jednak, że w tym przypadku prawdziwe staje się stwierdzenie przytoczone przeze mnie na początku artykułu o drzwiach od stodoły. P 11 C posiadał jeden jedyny atut. Potrafił latać na wyższych pułapach niż jego niemieckie odpowiedniki. Z tego waloru polscy lotnicy pilotujący te piękne maszyny potrafili zrobić znakomity użytek. Choć na pozór wydaje się, że w bezpośrednim starciu z Messerschmittami Me 109 czy Me 110 nie miałyby szans, okazuje się, że dzięki świetnej taktyce i niebywałym umiejętnościom polskich lotników udało się zestrzelić wiele wrogich maszyn. Według dostępnych informacji Polacy zanotowali 110 zestrzeleń pewnych i 16 prawdopodobnych, przy stratach własnych wynoszących 118 myśliwców. Okazuje się zatem, że współczynnik zestrzeleń jest większy niż strat, co w przypadku tego modelu, który powstał już w roku 1934 jest fantastycznym wynikiem. Ciekawostką jest fakt, że pierwszym alianckim pilotem poległym w czasie II Wojny Światowe był Mieczysław Medwecki, zestrzelony 01 września właśnie w swym P 11 C. Zresztą również tego dnia, inny P 11 C pilotowany przez Władysława Gnysia zestrzelił dwa bombowce Luftwaffe – samoloty Dornier Do 17. Były to pierwsze samoloty niemieckie zestrzelone przez polskie myśliwce w czasie wojny.**

**Zdjęcie: P 11 C**

**Zdjęcie: Dornier Do 17**

**Często w naszym kraju pamiętamy jedynie o wydarzeniach dla nas traumatycznych, o bitwach przegranych, w których upatrujemy nasze narodowe męstwo. Większość naszych historycznych filmów opisuje dzieje klęsk. Musimy sobie zatem zdać sprawę z tego, że choć Kampania Wrześniowa została przez Polskę przegrana, są elementy z których możemy być dumni. Zamiast oglądać najnowsze produkcje szkalujące żołnierzy broniących Westerplatte poczytajmy np. o bitwie pod Mikołowem i Gostyniem z pierwszych dni wojny. Pogrom Niemców, o którym prawie nikt nie wie. A warto znać historię regionu w którym się żyje, zwłaszcza, gdy w zalewie porażek, ta bitwa wyjątkowo była wielkim sukcesem.**

**Autor: Łukasz Majer**

**1. Zarząd TMR-u podjął decyzję o rezygnacji z organizacji turniejów w brydża z wykorzystaniem środków z projektów. Powód - zgłaszane zastrzeżenia do organizacji i sposobu rozliczania turniejów.**

**2. Zarząd TMR-u publicznie wnosi do Władz Miasta Rydułtowy o ufundowanie tablicy pamiątkowej przy bramie szpitala która będzie przypominać fundatora, datę powstania i zarządzających szpitalem dyrektorów.**

## Największe atrakcje Województwa Świętokrzyskiego

Kluby Emeryta i SITG KWK „Rydułtowy- Anna" zorganizowały dla swoich członków 4-ro dniową wycieczkę do GÓRY ŚWIĘTOKRZYSKIE. Trasa w Góry Świętokrzyskie była bardzo dobrze zorganizowana przez Prezesa - Alojzego Stebla i Biuro Turystyczne KULIG TRAVEL z Jastrzębia Zdroju.

W 1 dniu trasa wycieczki prowadziła do Jędrzejowa, celem zwiedzenia pierwszego na Ziemiach Polskich Klasztoru Cystersów, oraz Muzeum Zegarów Słonecznych. W 1149 roku do obecnego Jędrzejowa przybyli zakonnicy z francuskiego opactwa cysterskiego Molimond w Burgundii i wybudowali w nim pierwszy na ówczesnych ziemiach polskich klasztor cysterski. W ostatnich latach życia przebywał tu kronikarz, św. Wincenty Kadłubek. W pierwszym dniu zintegrowanej wycieczki trasa prowadziła nas również do Muzeum Wsi Kieleckiej w Tokarni, gdzie przechowywane są najcenniejsze zabytki budownictwa wiejskiego i małomiasteczkowego, a następnie do Chęcin – celem zwiedzenia ruin gotyckiego zamku, położonego u stóp malowniczego wzniesienia. Główną ekspozycją Muzeum Wsi Kieleckiej jest Park Etnograficzny w Tokarni. Na 65 hektarowym obszarze zgromadzono najcenniejsze zabytki budownictwa drewnianego Gór Świętokrzyskich, Wyżyny Krakowsko- Częstochowskiej, Wyżyny Sandomierskiej i Niecki Nidziańskiej z XVIII i XIX wieku. Z kolei w Chęcinach zwiedziliśmy również wczesnobarokowy klasztor s. Bernardynek, kościół i klasztor Franciszkanów, oraz renesansową kamienicę zwaną „Niemczówką".

W 2 dniu trasa wycieczki prowadziła do zwiedzenia jednej z najpiękniejszych jaskiń krasowych naszego kraju, do Jaskini Raj- zachwycającej bogactwem i różnorodnością form naciekowych. Dalej trasa wycieczki prowadziła do Oblęgorka – Muzeum Henryka Sienkiewicza, oraz staliśmy przed najstarszym w Polsce dębem „Bartek" – liczy on według różnych źródeł od 700 do 1000 lat. Jak głoszą legendy często odpoczywali pod nim polscy królowie tacy jak Bolesław Krzywousty, Kazimierz Wielki czy Jan III Sobieski. Sędziwy „Bartek" imponuje swymi rozmiarami: ma 30 metrów wysokości, blisko 10 metrów obwodu i ponad 3 metry średnicy.

W 3 dniu trasa wycieczki prowadziła do najstarszego sanktuarium na ziemiach polskich – Świętego Krzyża – symbolu Gór Świętokrzyskich, miejsca kultu i wielu pielgrzymek, w którym przechowywana jest Relikwia Drzewa Krzyża Świętego. Dalej trasa wycieczki prowadziła do Bałtowa - spływu tratwami rzeką Kazimierza. W miejscowości Karczówka, w której znajdował się nasz hotel, na malowniczym wzgórzu w zachodniej części Kielc znajduje się piękny po-benedyktyński klasztor z XVII wieku. W kościelnej kruchcie zachowała się tablica erekcyjna z 1626 roku. Wewnątrz świątyni na szczególną uwagę zasługuje kaplica św. Barbary z barokową rzeźbą patronki górników w ołtarzu, wykonaną w 1664 roku z bryły rudy ołowiu, wydobytej nieopodal Karczówki. Również w drodze powrotnej do hotelu zwiedziliśmy Muzeum Narodowe w Kielcach. Siedzibą Muzeum jest pałac należący niegdyś do biskupów krakowskich, ufundowany w latach 1637-1644. To najlepiej zachowany obiekt architektoniczny w Polsce z czasów dynastii Wazów. W salach na piętrze zachowały się oryginalne wnętrza, stropy belkowe, malowidła na stropach i fryzy malo-

wane na ścianach. Na tyłach rezydencji odtworzono ogród włoski z XVII wiecznym układem kwaterowym. Muzeum posiada ekspozycje stałe a ponadto galerię malarstwa polskiego i sztuki zdobniczej.

W 4 dniu trasa wycieczki prowadziła do Pińczowa a następnie przejazd kolejką wąskotorową do Umianowic. Pińczów jest sercem Ponidzia, miejscowość ta położona jest nad Nidą. Mikołaj Oleśnicki uczynił z Pińczowa ośrodek reformacji w Małopolsce. Tu w siedzibie Arian – „Braci Polskich", dokonano pierwszego przekładu na język polski Biblii zwanej Brzeską, Radziwiłłowską lub Pińczowską. Od XVII wieku Pińczów, był „stolicą" ordynacji Pińczowskiej. W tutejszym gimnazjum kształcił się późniejszy proboszcz Pińczowa, współtwórca Konstytucji 3 Maja , Hugo Kołłątaj. Kolejną atrakcją był przejazd „Ciuchcią Express Ponidzia" - ta Świętokrzyska Kolejka Dojazdowa, wykorzystuje linię wąskotorową zbudowaną w 1915 roku. W miejscowości Umianowice zrobiliśmy postój, gdzie przy muzyce pieczono kiełbaski i pito napoje chłodzące.

**tekst- Rudolf Warło**
**zdjęcia- Józef Kubik**

**Po wakacyjnej przerwie Towarzystwo Śpiewu Cecylia wznawia swoją działalność śpiewaczą. Wszystkich chętnych zapraszamy do wspólnego śpiewania w poniedziałki o 17.00 i czwartki o 10.00 w Domku Maryi w Rydułtowach. Z nami miło spędzisz czas! „Cześć Pieśni"!**

**Najbogatsze polskie miasta w 2013 r.**

Przeprowadza się na świecie i w Polsce wiele różnego rodzaju rankingów, np. najbogatszy człowiek świata, najbogatszy Polak, najbogatsze państwa, czy najbogatsze miasta. Miasta muszą coraz bardziej przykładać się do tego, by przyciągnąć do siebie przedsiębiorców i nowych mieszkańców oraz płacone przez nich daniny publiczne. Z podatku od osób fizycznych (nowoosiedlonych), samorząd dostaje prawie 40 procent, a z uregulowanego podatku od osób prawnych do miasta, w którym działa dana firma płynie około 7 procent.

Jest więc się o co bić. Jednym samorządom udaje się to lepiej, innym gorzej. Na to, czy miasto jest bogate składa się wiele czynników. Przede wszystkim są to podatki, a nie np. środki z funduszy unijnych, czy subwencji (np. janosikowe). Według tych obliczeń najbogatszym miastem w Polsce w 2013 r. było Nowe Warpno (woj. zachodniopomorskie) – dochody w przeliczeniu na jednego mieszkańca to 18 913,90 zł. Następne miasta w kolejności to: Krynica Morska, Polkowice, Sopot, Warszawa (5 843,92 zł), Międzyzdroje, Podkowa Leśna, Dziwnów, Karpacz i Wrocław (4 902,93 zł).

Jak wynika z rankingu najbogatszych samorządów w Polsce, nie znalazło się w nim żadne miasto z Górnego Śląska. Tak więc trzeba robić wszystko, aby przyciągnąć nowych mieszkańców i przedsiębiorców a o tych ostatnich naprawdę bardzo trudno. Trzeba jednym i drugim zaoferować naprawdę bardzo wiele, by zdecydowali się np. w naszym mieście zamieszkać czy otworzyć jakąś działalność

*(tekst powstał w oparciu o materiały internetowe)*

***„Elka"***

## NA WIECZNĄ PAMIĄTKĘ O KOŚCIELE ŚW. JERZEGO

Na placu kościelnym znajduje się jedyny w Polsce krzyż kamienny o podwójnych ramionach, zwany pokutnym, a na nim napisane inicjały:

AN DI 628 CEES IM 65 C.

Konstanty Kowol w „Kronice Pszowa i Rydułtów" stwierdza, że po raz pierwszy odczytał je ksiądz -faraż Paweł Skwara, stwierdzając: „ja ksiądz Paweł Skwara czytam – Roku Pańskiego 1628 zbudowany jest kościół Świętego Jerzego Męczennika, 6 września konsekrowany", zaś farski kronikarz księdza Ferdynanda Dudacy stwierdza (1790 rok): „był to drugi kościółek, był malutki jak kapliczka" i dalej pisze, iż pan na Rydułtowach-Niewiadomsky „buduje na honor Świętego Jerzego trzeci kościół w roku 1703". Zatem obecny 100-letni neogotycki jubilat jest czwartym kościołem w Rydułtowach, a wszystkim nieustannie patronuje Święty Jerzy.

Dekretem biskupa wrocławskiego z 1883 z parafii pszowsko-rydułtowskiej powołana zostaje samodzielna parafia Rydułtowy. Jej pierwszym proboszczem był ksiądz Jan Studzienski, a w 1892 urząd proboszczowski obejmuje ksiądz Paweł Bernert. Już w trzecim roku piastowania urzędu rozpoczyna budowę nowego – obecnego kościoła. 28 kwietnia 1895 roku poświęcony zostaje kamień węgielny, a 8 grudnia 1896 nowy kościół zostaje poświęcony ku czci Św. Jerzego.

Kościół budował architekt z Raciborza Ludwik Szneider, a fundatorami byli: parafia (118 tys. marek), hrabia von Wengerski z Pszowa (25 tys. marek), fundusz kościelny (40 tys. marek), biskup wrocławski (20 tys. marek), gwarectwa (8 tys. marek), kop. Charlotta (5 tys. marek). Kościół jest zbudowany „do krzyża" na 8 filarach, posiadał 5 ołtarzy: Św. Jerzego, Najświętszej Maryi Panny, Św. Barbary, Jana Nepomucyna, Św. Józefa.

W 1897 roku rozebrano stary kościół, a zmurszałe drewno sprzedano. Jednocześnie założono nowy cmentarz, gdzie wybudowano kaplicę, w której umieszczone zostały ołtarze ze starego kościoła.

W 1905 roku 20 maja parafię wizytuje po raz pierwszy biskup wrocławski i udziela sakramentu bierzmowania 1100 wiernym.

W 1910 roku parafia świętuje pierwsze prymicje, a prymicjantem jest syn nauczyciela Alfred Kijonka. W tym samym roku przybywają do wybudowanego klasztoru siostry służebniczki, sprowadzone z Poremby koło Góry Św. Anny.

W 1915 roku założono w kościele instalację elektryczną, zakupiono organy, na wieży kościelnej umieszczono zegary, zamontowano również 2 dzwony przeniesione ze starego kościoła, natomiast zakupiony nowy dzwon został zabrany przez władze świeckie na cele wojenne.

W 1916 roku zmarł proboszcz ksiądz Paweł Bernert, a obowiązki proboszczowskie kolejno obejmują: ksiądz Hassa, ksiądz Bernacki, ksiądz Urban, ksiądz Nowok, ksiądz Klon, ksiądz Sodzawiczny – sprawuje nadal.

W pracy duszpasterskiej przewielebnym księżom proboszczom pomagali zacni księża wikarzy (wymieniamy w spisie). Koniecznością jest jednak wymienić szczególnie jedną postać – nieżyjącego już dzisiaj, a którego proces beatyfikacji się rozpoczął księdza Franciszka Blachnickiego.

To on w 1954 roku, tu w parafii zainicjował pierwszy w Polsce ruch oazowy, który w trudnych latach dla kościoła rozwinął się w całym kraju. Z jego też inicjatywy zbudowana zostaje grota i domek Maryi.

W latach pięćdziesiątych trwają prace usuwające szkody górnicze w kościele, a nabożeństwa odbywają się w sali „u Palki".

Zgodnie z wymogami II Soboru Watykańskiego w 1971 roku kościół otrzymuje nowy wystrój, a 1981 w bocznych kaplicach kościoła w miejsce zniszczonych ołtarzy umieszczono obrazy-ikony Św. Barbary i Matki Boskiej Nieustającej Pomocy.

W tym samym czasie dach kościoła pokryty zostaje blachą miedzianą, oraz założono ogrzewanie kościoła podłączając się do sieci ciepłowniczej.

W roku 1993 prezbiterium otrzymuje nowy wystrój, zakupiono również elektroniczne organy.

W grudniu 1992 roku Jego Ekscelencja ksiądz biskup Damian Zimoń przewodzi mszy świętej koncelebrowanej z okazji 200-lecia kopalni. W roku 1995 przeprowadzono prace remontowe placu kościelnego, instalacji wodno-kanalizacyjnych, zmieniono ogrodzenie wokół kościoła zgodnie z warunkami postawionymi przez architekta. Wszystko po to, aby również zewnętrznie 100-letni Jubilat, a nasz kościół prezentował się okazale ku chwale Świętego Jerzego.

Godzi się stwierdzić, że dzieje kościoła w Rydułtowach to dzieje kościoła na Śląsku, to przykład istnienia kościoła lokalnego, powszechnego, który pozwolił i pozwala trwać i przetrwać pomimo różnych nurtów historii, bo ten kościół jest nasz i jest ściśle zintegrowany we wspólnocie zacnych, czcigodnych kapłanów, sióstr zakonnych z mieszkańcami, parafianami w służbie Boga i głoszeniu Jego chwały i w tym przekonaniu wchodzimy w następne stulecia.

**Ks. Paweł Bernert**
ur. 1855
proboszczem 1892–1916
zm. 21.05.1916

**Ks. Fryderyk Hassa**
proboszczem 1916–1921
zm. 1936

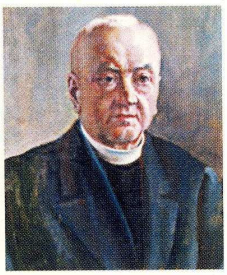

**Emil Bernacki**
ur. 23.10.1873
wyświęcony 1899
proboszczem 1921–1937
zm. 20.02.1961

**Ks. Wojciech Urban**
ur. 03.04.1897
wyświęcony 1923
proboszczem 1937–1966
zm. 30.11.1978

Proboszczowie Parafii p.w. Św. Jerzego
w Rydułtowach

# HISTORIA KOŚCIOŁA
## Św. Jerzego
## w RYDUŁTOWACH.

Obecny murowany kościół w stylu gotyckim jest czwartym z kolei kościołem w Rydułtowach. Kiedy pierwszy kościół powstał, niewiadomo. W roku

1614 liczyły Rydułtowy 175 mieszkańców. W roku

1628 zbudowano drugi kościół, który był św. Jerzemu poświęcony. Była to jak pisze ks. prob. Dudacy 1735-1756 raczej kapliczką niż kościołem. Dlatego w roku

1703 postawił ówczesny właściciel folwarku w Rydułtowach p. Niewiadomski trzeci drewniany kościół na starym cmentarzu, który przetrwał do roku 1897.

1806 powstała kopalnia na terenie Rydułtowy i umożliwiła ludziom lepsze zarobkowanie.

1836 wybuchła wielka zaraza

1847 nawiedził głód i tyfus całą wioskę i okolicę. Od roku

1851-56 budowano kolej. Warunki pracy się poprawiły. Liczba mieszkańców się powiększyła. Kościół okazał się za mały.

1873 zaczęto zbierać fundusze na nowy obecny kościół.

1886 Rydułtowy stały się samodzielną parafią.

1894 została budowa nowego kościoła uchwalona.

1895 28. IV. poświęcono kamień węgielny pod nowy kościół.

1896 8. XII. ks. prob. Bernert poświęcił nowy kościół obecnego jubilata, który wybudował archytekt Ludwik Szneider za 118.000 m. Hrabia Węgierski jako patron ofiarował 25.000 m. Ks. biskup Wrocławski podarował 20.000 m, kopalnia Rydułtowy 5.000 m. Ludność nazbierała 40.000 m. Równocześnie ks. prob. Bernert wybudował obecną plebanię z stodołą i budynkami gospodarczymi. Starą plebanię pomiędzy ogrodem organistówki i p. Wróblewskim odkupił mistrz piekarsi Lankau za 9.000 m.

1897 został stary kościół, który stał w pośrodku obecnego starego cmentarza rozebrany. Drzewo zakupił za 700 m. p. Franciszek Chrószcz. Nowe organy, które jeszcze dziś grają, kosztowały 8.000 m. Do 2 starych dzwonów, które z starego kościoła przejęto, dokupiono trzeciego o wadze 12 centnarów. Zegar na wieży to podarunek kopalni Rydułtowy, kosztował 2.000 m.

1910 23. VI Pierwsze prymicje w nowym kościele, które odprawił ks. Kionka. syn kierownika szkoły.

1905 8. 10. X. pierwsza misja św. w parafii, odprawili ją OO. Franciszkanie z góry św. Anny.

1910 ks. prob. Bernert wybudował obecny Zakład św. Antoniego. Na utrzymanie tego domu starców kopalnia Rydułtowy co rok podarowała 800 m.

1917 zabrano na cele wojenne największy dzwon.

1926 ks. Bernacki zakupił nowy dzwon o wadze 13 centnarów

1925 od 29. II.-15. III. druga misja św. którą również OO. Franciszkanie odprawili.

1939 od 25. II. -6. III. trzecia misja św. przez OO. Franciszkanów odprawiona.

### Dotychczasowi księża proboszczowie.

Obecny ks. Proboszcz jest 32-im proboszczem parafii Od r. 1776-1885 każdorazowy ks. proboszcz w Pszowie był zarazem proboszczem i parafii Rydułtowy.

Urzędowali

| | | |
|---|---|---|
| od r. 1848 - 1883 | ks. Paweł Skwara |
| od r. 1883 - 1898 | ks. Augustyn Wolczyk |
| od r. 1898 - 1916 | ks. Paweł Bernert |
| od r. 1916 - 1921 | ks. Hasa Fryderyk |
| od r. 1921 - 1937 | ks. Emil Bernacki |

Parafia wydała stosunkowo mało księży

| | | | |
|---|---|---|---|
| 1. ks. | Kionka | 1910 | świecki ksiądz |
| 2. ks. | Wierzbica | | n. OO. Pallotynów |
| 3 ks. | Szajor | 1937 | n. OO. św. Rodziny |
| 4. ks. | Szajor | 1939 | n. OO. św. Rodziny |
| 5. ks. | Janas | 1939 | świecki ksiądz |
| 6. ks. | Leks | 1943 | świecki ksiądz |
| 7. ks. | Michałek | 1946 | n. OO. Salezjanów. |

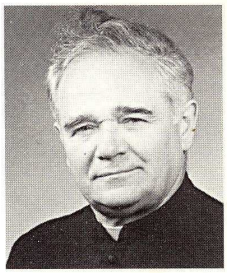

**Ks. Józef Nowok**
ur. 22.09.1920 Ruda Śl.
wyświęcony 1953
proboszczem 1966–1970
emeryt

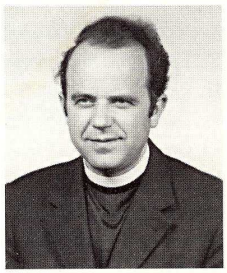

**Ks. Alojzy Klon**
ur. 28.11.1929 Pszów
wyświęcony 1954
proboszczem 1970–1975

**Ks. Bernard Sodzawiczny**
ut. 17.09.1937
Katowice-Ochojec
wyświęcony 1961
proboszczem 15.08.1975

**Aktualnie proboszczem kościoła jest ksiądz dziekan Konrad Opitek**

**Artykuły z kroniki p. Ryszarda Strzelca**

**Promocja zdrowia w zespole szkół (Orłowiec)**

Zespół Szkół w Rydułtowach w 2011 roku otrzymał Certyfikat Śląskiej Sieci Szkół Promujących Zdrowie. Obecnie staramy się o otrzymanie Krajowego Certyfikatu Szkoły Promującej Zdrowie. Jednym z warunków, jakie należy spełnić, by otrzymać Krajowy Certyfikat jest zorganizowanie spotkania w celu zaprezentowania społeczności szkolnej i lokalnej wyników autoewaluacji działań z zakresu realizacji programu „Szkoła Promująca Zdrowie". Prezentacja odbyła się w naszej szkole 4 czerwca br.

W spotkaniu uczestniczyli:

- Wojewódzki Koordynator Szkoły Promującej Zdrowie p. Barbara Dobias – Mola,
- Przedstawiciele Urzędu Miasta Rydułtowy p. Alina Styrnol, p. Barbara Wojciechowska, p. Danuta Maćkowska,
- Dyrektor Zespołu Szkół p. Joanna Gapińska,
- Wicedyrektor Zespołu Szkół p. Stefania Furman,
- Przewodnicząca Rady Rodziców p. Iwona Zygmund,
- rodzice zaangażowani w realizację programu p. Sabina Chrószcz i p. Ewelina Bywalec — przewodnicząca samorządu szkolnego Nikola Hamera.

Po prezentacji wyników wręczony został p. Barbarze Dobias – Moli wniosek o nadanie Szkole Krajowego Certyfikatu Szkoły Promującej Zdrowie łącznie z raportami i wynikami autoewaluacji. W/w wniosek zostanie zaopiniowany (mamy nadzieję, że pozytywnie) przez Wojewódzkich Koordynatorów Szkoły Promującej Zdrowie w Katowicach, a następnie we wrześniu br. w Warszawie na spotkaniu kapituły zostanie podjęta decyzja o nadaniu szkole Krajowego Certyfikatu Szkoły Promującej Zdrowie.

**Szkolny Koordynator Promocji Zdrowia**

**mgr Hanna Perenc**

**Przedstawiciel zespołu ewaluacyjnego**
**mgr Eliza Pytka – Reck**

## Szlachetna Paczka

Po raz kolejny rusza akcja Szlachetna Paczka!
W tym roku udało się również po raz pierwszy zorganizować centrum w Rydułtowach!
W związku z tym, poszukujemy Wolontariuszy do współpracy. Jeżeli chcesz zrobić coś dobrego dla innych a los ubogich i potrzebujących ludzi nie jest Ci obojętny, zgłoś się i zostań naszym Wolontariuszem! Czekamy na Ciebie, bo liczy się każda pomoc!
Wszystkie pytania prosimy kierować do Lidera Rejonu Moniki Graban. Kontakt bezpośrednio pod nr tel.: **517-614-400 lub przez redakcję gazety „Kluka"**

**Zarząd TMR podjął uchwałę o poparciu obecnej pani burmistrz Korneli Newy w zbliżających się wyborach samorządowych w których pani Kornelia Newy staruje na kolejną kadencję.**

## Humor ze zbioru pani Danuty Kałuża

**„Jelonek” wiersz W.Szymborskiej**

Starość idzie Drogi Panie,
Coraz cięższe wypróżnianie.
Coraz częściej w brzuchu burczy,
Kusiek mi się mocno skurczył.
Gniotą kark przeżyte lata,
Bolą nerki i prostata.
Wzrok nieostry, w stawach strzyka,
Chyba już nie będę bzykał !
Nawet moja białogłowa
Wdzięki swe przede mną chowa
Twierdząc, żem nie konik polny
I do skoków już niezdolny.
A ja jestem jak ze stali :
W starym piecu diabeł pali,
Marzy mi się jeszcze skok,
Taki nagły, męski w bok.
Popić tęgo, jak Zagłoba
Niech mnie potem boli głowa

I niech kac mnie znowu męczy,
Żona wymówkami dręczy.
A ja znowu jak jelonek,
Ostry różek, cud ogonek !
Nagle w stawach cosik chrupnie,
Prysły ze łba myśli głupie.
Wspomnień łezka z oka kapie
Możesz marzyć stary capie !!!

### Jak ja się czuję
### Józefa Jucha

Kiedy ktoś zapyta, jak ja się dziś czuję,
grzecznie mu odpowiadam, że "dobrze, dziękuję".
To, ze mam artretyzm, to jeszcze nie wszystko,
astma, serce mi dokucza i mówię z zadyszką,
puls słaby, krew w cholesterol bogata...
lecz dobrze się czuję, jak na moje lata.
Bez laseczki chodzić teraz już nie mogę,
choć zawsze wybieram najłatwiejszą drogę.
W nocy przez bezsenność bardzo się morduję,
ale przyjdzie ranek... i znów dobrze się czuję.
Mam zawroty głowy, pamięć "figle" płata
lecz dobrze się czuję jak na swoje lata.
Z wierszyka mojego ten sens się wywodzi,
że kiedy starość i niemoc nareszcie przychodzi,
to lepiej się zgodzić ze strzykaniem kości
i nie opowiadać o swojej starości.
Zaciskając zęby z tym losem się pogódź
i wszystkich dookoła chorobami nie nudź!
Powiadają, że starość okresem jest złotym,
i kiedy spać się kładę, zawsze myślę o tym...
"Uszy" mam w pudełku, "zęby" w wodzie studzę,
"oczy" na stoliku zanim się obudzę...
Jeszcze przed zaśnięciem ta myśl mnie nurtuje:
Czy to wszystkie są części, które się wyjmuje?"
Za czasów młodości (mówię bez przesady)
łatwe były biegi, skłony i przysiady.
W średnim wieku jeszcze tyle sił mi pozostało,
żeby bez zmęczenia przetańczyć noc całą...
A teraz na starość czasy się zmieniły,
spacerkiem do sklepu, z powrotem bez siły...
Dobra rada dla tych, którzy się starzeją
Niech zacisną zęby i z życia się śmieją.
Niech wstaną rano, "części" pozbierają,
Niech rubrykę zgonów w prasie przeczytają,
Jeśli ich nazwiska tam nie figurują,
To znaczy, że są ZDROWI I DOBRZE SIĘ CZUJĄ.

## WSZYSTKO O ZDROWIU

### Idzie jesień

Wraz z końcem wakacji należy zwrócić większą uwagę na swoją cerę. Coraz niższa temperatura, zimny wiatr – negatywnie działają nie tylko na samopoczucie. Istnieją jednak sprawdzone sposoby, aby nie dać się jesiennej aurze. Jak przygotować skórę do walki z niesprzyjającymi warunkami pogodowymi?

Należy pamiętać o trzech krokach: oczyszczaniu, nawilżaniu oraz ochronie. Peelingi domowej roboty są rewelacyjnym sposobem na odświeżenie skóry. Usunięcie martwego naskórka nie tylko ją oczyści, lecz również pobudzi do regeneracji, odnowy komórkowej, co objawiać się będzie promiennym wyglądem.

Peeling cukrowy:

¼ szklanki cukru

kilka łyżek oliwy z oliwy (opcjonalnie 2)

Wymienione składniki należy zmieszać ze sobą, następnie stopniowo nakładać na wybrane partie ciała, energicznie masując. Po kilku minutach należy spłukać peeling letnią wodą. Nakładając kosmetyk na twarz należy pamiętać, że jest ona bardziej wrażliwa od innych partii ciała – skład peelingu najlepiej poszerzyć o kilka łyżek miodu – zapobiegnie to podrażnieniu skóry

**Przygotowała Karolina Freund**

ęśliwej drogi!
Ż czas...

Święto turnieju i jego dama

ZŁOTA LISTA LIDERÓW AKTYWNYCH
Lista Rydułtowików

# Zdjęcia z imprez TMR-u i inne

## Gołęszyce, czyli kto? Rzecz o naszych przodkach

W jednym z ostatnich numerów „Kluki" napisałem artykuł o wyprawie rowerowej do zlokalizowanego w Lubomii grodziska Gołęszyców. Po publikacji artykułu, spotkałem się z pytaniami dotyczącymi tego, kim właściwie było to plemię? W związku z tym, chciałbym przybliżyć nieco historię i losy plemienia, bo Gołęszyce zasługują na to, by wyciągnąć ich z mroku historii na światło dzienne.

Po raz pierwszy informacja o Gołęszycach pojawia się w sporządzonym ok. 845 roku Geografie Bawarskim. Dokument ten zawierał opis terytoriów i grodów plemion słowiańskich na północ od Dunaju i na wschód od Łaby i Soławy. Dokument informuje m.in. o bytności następujących plemion: Pyrzyczan, Wolinian, Dziadoszan, Ślęzan, Opolan, Golęszyców i Wiślan. Gołęszyce zamieszkiwali co najmniej większą część (jeżeli nie całość) dzisiejszego Śląska Cieszyńskiego, lecz ich największe grody znajdowały się poza granicami tego regionu - były to Hradec koło Opawy (zwany też Grodźcem Gołęszyckim) i Lubomia koło Wodzisławia Śląskiego. Grodzisko w Lubomii było najpotężniejszym z grodzisk plemienia.

W latach największego rozwoju plemion słowiańskich na południu Polski ( w tym również Gołęszyców) były one nośnikiem kultury przeworskiej z wpływami kultury naddunajskiej. Wraz z rozwojem kulturowym nastąpił ogromny rozwój gospodarczy. Upowszechniło się stałe rolnictwo orne. By pozyskać grunty, wypalano las. Uprawiano proso, żyto, pszenicę i owies. Hodowano bydło i świnie. Grodziska były bardzo dobrze ufortyfikowane. Przykładowo, grodzisko w Lubomii otoczone było dwoma pierścieniami wałów ziemnych o maksymalnej średnicy ok. 150 m. Były one dodatkowo wzmocnione elementami drewnianymi. Główny gród otaczały dwie fosy. Do grodziska prowadziły dwie bramy wjazdowe. Nie uchroniło to jednak grodziska przed upadkiem.

W latach 80'tych i 90'tych IX wieku nastąpił kres istnienia grodzisk Gołęszyców. Nie wiadomo dokładnie co przyczyniło się do ich upadku. Analizując jednak historię tego regionu, najbardziej prawdopodobna wydaje się wersja, że grodziska zostały podbite przez Świętopełka Wielkiego, władcę państwa wielkomorawskiego. Na Gołęszycach nie poprzestał - z dymem poszły m.in. grodziska w Niemczy, Starym Książu koło Wałbrzycha i w Gostyniu. Najazd morawski nie zmusił jednak plemienia do emigracji. Archeolodzy nie znaleźli na terenie grodzisk żadnych śladów migracyjnych, co oznacza, że plemię pozostało na terenach dzisiejszego Śląska Cieszyńskiego. Swoistą ciekawostką jest fakt, że jednym z archeologów, który prowadził badania na stanowisku w Lubomii był Józef Kostrzewski, który sławę zyskał jako odkrywca Biskupina.

W końcówce X w. o tereny na których znajdowały się plemiona Gołęszyców toczyła się zażarta rywalizacja pomiędzy dynastią Piastów a Przemyślidów Czeskich. W czasie burzliwych losów tego regionu ziemie te przechodziły z rąk do rąk. Ostatecznie po Pokoju Kłodzkim kończącym wojnę pomiędzy Bolesławem Krzywoustym a Sobiesławem I (1132-1137) sporne ziemie zostały podzielone.

Losy plemienia Gołęszyców stanowią doskonały obraz granicznych sporów tamtego okresu. Pozostałości grodzisk, jak choćby tego w Lubomii są pamiątką po tym niezwykłym plemieniu oraz powinny stanowić dla nas przestrogę, że każda cywilizacja, choćby nie wiadomo jak potężna gospodarczo i kulturowo zawsze znajdzie się „na zakręcie", z którego bardzo łatwo można wypaść.

**Autor:** ***Łukasz Majer***

**Zainteresowanych bezpłatnymi poradami prawnymi z poza miasta Rydułtowy odsyłamy na stronę internetową: www.fopc.org.pl**

## Na Baranią marsz!

W sobotę, 23 sierpnia odbyła się przedostatnia w sezonie górska wycieczka organizowana przez Urząd Miasta Rydułtowy. Jak zwykle zainteresowanie było ogromne. Tym razem wraz z przewodnikiem (jak zwykle świetnie przygotowanym merytorycznie) naszym celem była Barania Góra. Szczyt liczy 1220 m n.p.m. Pogoda dopisała, więc znaczna część uczestników zdecydowała się na marsz w góry. Osoby które mimo wszystko nie czuły się na siłach by zdobywać szczyt pozostały w Wiśle, gdzie miło spędziły czas rozkoszując się pięknymi górskimi widokami, świeżym powietrzem oraz przysłuchując się występom muzyków country. Nie lada atrakcję stanowił także zlot motocykli. Jak misternie wykonane są te maszyny może świadczyć fakt, że jeden z egzemplarzy, ręcznie robiony motor BMW wart był ponad 200 000,00 zł.

W tym samym czasie pozostała część grupy była już jednak na szlaku. Naszą przygodę rozpoczęliśmy z Wisły Czarne, gdzie niebieskim szlakiem udaliśmy się wzdłuż Białej Wisełki na szczyt. Niewątpliwie największą atrakcją tego fragmentu trasy były kaskady rodła, czyli malownicze wodospady, które w połączeniu z niezwykłymi formacjami skalnymi tworzyły bardzo urokliwe miejsce.

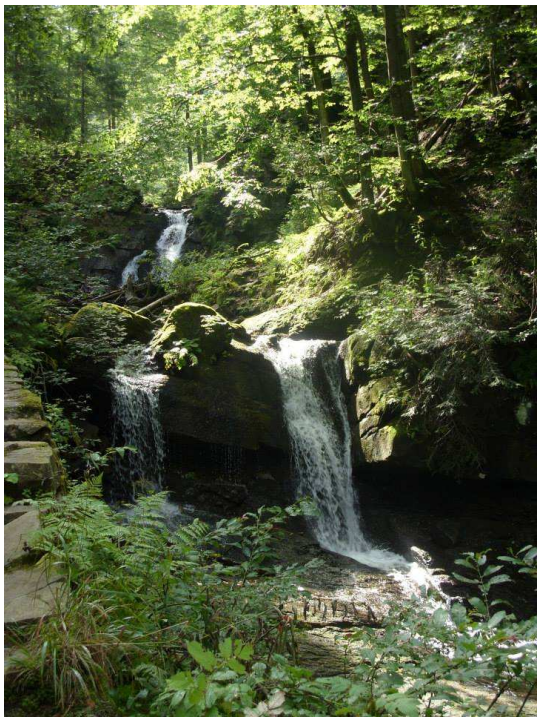

**Foto: Kaskady Rodła na Białej Wisełce**

Pomimo, iż trasa momentami mocno dała się we znaki rydułtowskim piechurom, cala grupa dzielnie maszerując dotarł na szczyt. Co prawda jak wspomniałem sam szczyt liczy 1220 m n.p.m., jednak będąc bardziej precyzyjnym należy dodać, że grupa pokonała jeszcze 15 metrów – tyle bowiem liczy wieża widokowa. Po zdobyciu szczytu niewielu chciało się pokonywać jeszcze dodatkowe kilkadziesiąt stopni w górę, jednak widok roztaczający się z platformy widokowej był wart tego niewielkiego wysiłku. Na wieży przewodnik korzystając ze znakomitej panoramy pokazał nam wszystkie okoliczne szczyty, zwracają uwagę na ich charakterystyczne elementy.

Zdobycie szczytu zajęło nam trzy godziny, co jest na prawdę dobrym wynikiem, biorąc pod uwagę, że grupy nie stanowili zaprawieni turyści, a amatorzy górskich wędrówek. W drodze powrotnej zeszliśmy do schroniska na Przysłopie, gdzie mogliśmy zaobserwować przykład socjalistycznej zabudowy w samym środku lasu. Schronisko na Przysłopie jest bowiem.... kilkupiętrowym blokiem z litego betonu, który bardziej kojarzy się z centrum któregoś z miast, niż ze schroniskiem PTTK. Po odpoczynku udaliśmy się w drogę powrotną do Wisły Czarne, tym razem jednak wędrując wzdłuż koryta Czarnej Wisełki. Swoistą ciekawostką jest etymologia nazw tych dwóch potoków tworzących ostatecznie naszą „Królową Rzek" – Wisłę. Krystaliczna, przejrzysta woda, rozjaśniona promieniami słońca południowego stoku Baraniej Góry, kipiel na Kaskadach Rodła – to wszystko sprawia, że potok jest bardzo jasny, przez co przyjęła się nazwa Biała Wisełka. Natomiast Czarna Wisełka płynie zacienionymi zboczami północno – zachodnimi, w otoczeniu czarnych i ciemnych skał. To wszystko tworzy złudzenie, że wody Czarnej Wisełki rzeczywiście są ciemniejsze niż Białej Wisełki. Stąd też nazwa.

Pogoda była idealna. Było słonecznie, ciepło, ale nie parno. Lepszej pogody na wędrowanie po górach nie można sobie wymarzyć. Dopiero pod sam koniec trasy niebo zasnuły chmury, z których zaczęło kropić. Nad naszą grupą ewidentnie jednak czuwała opaczność, bowiem dopiero w momencie gdy wszyscy wsiedliśmy już do autobusu zaczęło solidnie padać. Nie trwało to jednak zbyt długo i już po kilku minutach w drodze powrotnej towarzyszyło nam letnie, popołudniowe słońce. Do Rydułtów wróciliśmy w dobrych humorach, zmęczeni, ale z poczuciem że owocnie spędziliśmy ten sobotni dzień. Siedzenie przed telewizorami nie jest w stanie rywalizować z czasem spędzonym na świeżym powietrzu, zwłaszcza tym górskim.

**Autor:** ***Łukasz Majer***

**Felgi**
**aluminiowe, stalowe**
**Wulkanizacja**
**wymiana tłumików**
**PIASKOWANIE**
**spawanie**
**PROSTOWANIE malowanie**
***Najnowsza technologia***
***ul. Boh. Warszawy 47, 44-280 Rydułtowy***
***tel/fax (0-32) 4579646, 508 176 960***

**Sprzedaż ekogroszku z KWK Piekary workowany i luzem wraz z dostawą.**
**Tel: 501 538 428**
**www.transstal.eu**

## Kornowac:

**Rowery dla niepełnosprawnych**

W dniu 22 lipca i 7 sierpnia za pośrednictwem fundacji ECO TEXTIL Wójt Gminy Kornowac – Grzegorz Niestrój oraz kierownik Ośrodka Pomocy Społecznej w Kornowacu - Katarzyna Buczek przekazali 2 trójkołowe rowery dla osób niepełnosprawnych. Rowery zostały przekazane przez fundacje nieodpłatnie w ramach programu Fundacji „Rower dla niepełnosprawnego" a ich finansowanie pochodzi w części z Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w części zaś ze środków fundacji.
Fundacja ECO TEXTIL powstała w 2012 r. a jej założycielem jest firma zajmująca się zbiórką odzieży używanej. Pieniądze pochodzące w części ze zbiórki odzieży używanej przeznaczane są na finansowanie pomocy dla osób niepełnosprawnych.
Głównym celem fundacji jest:
wszechstronna pomoc dzieciom i młodzieży niepełnosprawnej
organizowanie form lecznictwa, rehabilitacji i edukacji osób niepełnosprawnych
działalność charytatywna i dobroczynna
popularyzowanie problemów związanych z niepełnosprawnością
Fundacja realizuje swoje cele głównie poprzez zakup sprzętu rehabilitacyjnego i lekarstw, finansowanie turnusów rehabilitacyjnych, promocje nauki i edukacji osób niepełnosprawnych
Wszystkie osoby zainteresowane pozyskaniem roweru dla osoby niepełnosprawnej mogą składać wnioski do Powiatowego Centrum Pomocy w Rodzinie w celu uzyskania dofinansowania na zakup roweru. Część opłaty, której nie pokrywa PCPR może pokryć fundacja.

**Kobylskie Wesele startuje w konkursie**

W dniu 5.08.2014 roku w Gminnym Ośrodku Kultury członkowie Stowarzyszenia Wspierania Rozwoju Wsi Kobyla powitali niecodziennych gości. W godzinach dopołudniowych na terenie Kobyli gościli Maria Niewęgłowska i Ewa Pietrzyk z Wydziału Terenów Wiejskich Urzędu Marszałkowskiego Województwa Śląskiego oraz Radny Województwa Janusz Wita. Powodem wizyty był udział projektu "Kobylskie Wesele" w konkursie "Piękna wieś województwa śląskiego". Celem tegoż konkursu jest wspieranie rozwoju wsi poprzez pobudzanie aktywności gospodarczej, kształtowanie ładu przestrzennego oraz pielęgnowanie środowiska naturalnego.
Tegoroczny konkurs, tak jak i poprzednie promuje także działania związane z zachowaniem tradycji oraz wzmacnianiem poczucia tożsamości lokalnej mieszkańców wsi. "Kobylskie Wesele" zostało zakwalifikowane do kategori inajlepsze przedsięwzięcie popularyzujące tradycje, obrzędy i zwyczaje. Organizatorem konkursu jest Urząd Marszałkowski Województwa Śląskiego - Wydział Terenów Wiejskich.
W trakcie spotkania Prezes Stowarzyszenia Mirosław Małek wraz z realizatorami projektu: Kobylskie Wesele zaprezentowali materiały z jego realizacji w postaci prezentacji, fragmentów przedstawienia oraz wydanej książki. Był też czas na ciekawą dyskusję, poczęstunek kawą i świeżym kołoczem. Opowiedziano również o dotychczasowej działalności i najbliższych planach Stowarzyszenia. Goście z uznaniem zapoznali się z przedstawionymi materiałami podkreślając, iż jest to interesujący pomysł na zachowanie weselnych tradycji.
Dwugodzinne spotkanie stało się okazją nie tylko do zaprezentowania działalności Stowarzyszenia Wspierania Rozwoju Wsi Kobyla ale również promocji wsi i gminy, którą w trakcie spotkania reprezentowali Ewa Gołofit i Dariusz Nowak. Realizatorzy projektu liczą na powodzenie "Kobylskiego Wesela" w tegorocznym konkursie.

**Dożynki**

Kornowac zaprasza na gminne dożynki, które odbędą się na terenie Oratorium Młodzieżowego w Pogrzebieniu w dniu 07-09-2014 r. Obchody rozpoczną się mszą świętą o godz. 11:00. W części artystycznej swe umiejętności zaprezentuje m.in. zespół „Rzuchowianki" oraz gwiazda wieczoru: Andrzej Sikorowski i Maja Sikorowska.

## Radlin:

**ZAPRASZAMY NA FESTYN "POŻEGNANIE LATA" ' 2014**

Miasto Radlin serdecznie zaprasza na tegoroczny festyn „Pożegnanie Lata" , który odbędzie się 13 września na Placu Radlińskich Olimpijczyków.
Na scenie zagrają Walfad, Mateusz Mijal oraz gwiazdy wieczoru Liber i Natalia Szroeder!

**"PRZEPIS NA NAJLEPSZĄ RADLIŃSKĄ KONFITURĘ" !**

Nastał czas zbierania letnich plonów z pól i sadów. W związku z tym, władze Radlina zapraszają do udziału w konkursie "Przepis na najlepszą radlińską konfiturę" i podzielenie się swoim najsmaczniejszym przepisem!
Przepisy można wysyłać do dnia 2 września 2014 r. do godz. 10.00 na adres mailowy: biuletyn@radlin.pl, bądź dostarczyć go do Referatu Rozwoju przy Urzędzie Miasta Radlin (budynek B, parter, obok OSP Biertułtowy).

4 najlepsze przepisy zostaną nagrodzone przez Burmistrza Radlina podczas tegorocznych Dożynek, które odbędą się 6 września na placu przy OSP Głożyny, oraz opublikowane!

**KOLEJNA EDYCJA MARATONU SOKOŁA**

Komisja Turystyki Kolarskiej PTTK, Oddział PTTK Radlin przy KWK Marcel, zapraszają wszystkich miłośników rowerów i aktywnego wypoczynku na kolejną, osiemnastą już edycję "Maratonu Sokoła", która odbędzie się 6 września 2014 roku.

**TĘŻNIA W RADLINIE: TRWAJĄ PRACĘ WYKOŃCZENIOWE...**

Tężnia solankowa w Radlinie jest już praktycznie ukończona. Ekipę realizującą inwestycję czeka jeszcze praca przy jej najbliższym otoczeniu. Tężnia otoczona będzie chodnikiem z kostki brukowej, zaś w bezpośrednim sąsiedztwie budowana jest ścieżka leśna wraz ze schodami.

Tuż po zrealizowaniu prac wykończeniowych, miasto czekać będzie również procedura związana z pozwoleniem na użytkowanie. Dopiero po tych formalnościach będzie można obiekt oddać do użytku.

## Pszów:

**JAKOŚĆ POWIETRZA**

Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska w Katowicach w oparciu o dane uzyskane w ramach śląskiego monitoringu jakości powietrza informuje, że w dniu 22.08.2014 r. w godzinach przedpołudniowych nie wystąpiły przekroczenia dopuszczalnego poziomu stężeń jednogodzinnych dwutlenku siarki, dwutlenku azotu, ośmiogodzinnych stężeń tlenku węgla oraz ośmiogodzinnego poziomu docelowego ozonu.

## Gaszowice:

**DOŻYNKI GMINNE**

**Gmina Gaszowice w dniu 31 sierpnia organizowała w Łukowie Śląskim gminne dożynki. Po mszy świętej w kościele p.w. Najświętszej Maryi Panny Królowej Polski w Czernicy korowód udał się do Łukowa. Atrakcją imprezy był bez wątpienia występ góralskiego zespołu „Zbyrcok" oraz folklorystycznego zespołu „Trojok" z Czernicy. Obszerniejsza relacja z imprezy w kolejnym numerze!!**

# Towarzystwo Miłośników Rydułtów zaprasza na: Dwudniowy „Festiwal Stowarzyszeń"

**który odbędzie się w dniach 12 i 13 września na rynku w Rydułtowach.12 wrzesień: Patriotyczny happening z okazji 92 rocznicy włączenia Rydułtów do państwa polskiego**

**- 14.45 SP1 zbiórka przedstawicieli władz stowarzyszeń, klubów, młodzieży i wszystkich chętnych.**
**- 15.00 defilada z udziałem Orkiestry KWK Rydułtowy na rynek miasta.**
**- Przywitanie i okolicznościowy koncert Orkiestry KWK Rydułtowy i „akcja z balonikami".**
**- Raporty z historycznym odniesieniem przez przedstawicieli 4 grup mieszkańców do władz państwowych powiatowych i Burmistrza Miasta.**
**- Okolicznościowe wystąpienie przedstawiciela TMR i Burmistrza Miasta.**
**- Piosenki w wykonaniu uczniów gimnazjum nr 1.**
**- „Prezent dla Polski".**
**- Okolicznościowy koncert Szkoły Muzycznej.**
**13 wrzesień: Prezentacje Stowarzyszeń.**
**- Od godziny 13.00 do 14.30 przygotowanie stoisk.**
**- 14.45 przywitanie organizacji i przedstawicieli władz.**
**- 15.00 występ zespołu „Czelodka".**
**- 15.15 prezentacje stowarzyszeń.**
**- 15.30 występ Chóru Cecylia.**
**-15.45 prezentacja stowarzyszeń.**
**- 16.00 wręczenie nagród w konkursach „Na najpiękniejsze otoczenie domu" i „Najpiękniejszy balkon".**
**- 16.30 występ zespołu Kokoszyczanki.**
**- 16.45 prezentacja stowarzyszeń.**
**- 17.00 występ zespołu Pszowiki.**
**- 17.15 wręczenie nagród za najlepsze prezentacje stoisk.**
**- 17.30 prezentacje kolejnych stowarzyszeń.**
**- 18.00 występ zespołu Rzuchowianki z Miłośnikami.**
**- 18.30 – 20.45 występ zespołu muzycznego Orkiestry KWK Rydułtowy połączony z zabawą ludową.**
**- 21.00 zakończenie i likwidacja stoisk.**

**Serdecznie zapraszamy!!!**
**– informacje telefon 32 414 00 66**
**Organizator**
**Towarzystwo Miłośników Rydułtów przy współfinansowaniu środków Miasta Rydułtowy.**

**Zapraszamy do przeglądania naszej strony internetowej tmrrydultowy.pl**

## Kopalnia Rydułtowy – Anna na sprzedaż, bo jest dobra?

W pierwszym tygodniu sierpnia Kompania Węglowa poinformowała o opracowaniu tzw. założeń planu naprawczego na lata 2014-2020. Wówczas jeszcze dość enigmatycznie i bardzo ogólnie przedstawiała swoją receptę na sukces. - Plan przewiduje zmianę modelu organizacyjnego firmy, dofinansowanie jej działalności ze źródeł zewnętrznych oraz przekształcenia w składzie akcjonariatu. Zamierzeniem Zarządu Kompanii, w trakcie prac nad Planem naprawczym, była maksymalna ochrona miejsc pracy - przekonywała wówczas największa firma górnicza w Europie.

We wtorek, 19 sierpnia zarząd KW przekazał przygotowany "Plan naprawczy na lata 2014-2020" do konsultacji stronie społecznej. Co zawiera dokument? Zdaniem związkowców pomysł sprzedaży czterech kopalń: Jankowice, Piekary, Pokój i Rydułtowy-Anna. Kupcem ma być spółka Węglokoks.

- O planach sprzedaży tych kopalń Węglokoksowi prezes Mirosław Taras mówił już podczas spotkania z premierem w ubiegłym tygodniu. Przedstawiciele central związkowych już wówczas ocenili ten pomysł jako nie do przyjęcia. Przecież w praktyce oznaczałoby to powstanie kolejnej spółki węglowej konkurującej z obecnymi spółkami. Węglokoks byłby już nie tylko pośrednikiem w obrocie węglem na rynkach zagranicznych, ale kolejnym producentem. Taka wewnętrzna konkurencja w sektorze to samobójstwo. Naszym zdaniem warunkiem koniecznym naprawy górnictwa jest konsolidacja, a nie szatkowanie i rozdrabnianie - mówi Jarosław Grzesik, szef górniczej Solidarności i lider kompanijnych struktur związku.

Jeszcze w lipcu prezes zarządu Kompanii Węglowej wspominał jedynie o możliwości prywatyzacji pracowniczej jednego z zakładów. Taras nie ukrywał, że wśród kopalń należących do Kompanii Węglowej jest dziewięć zakładów, które nie będą miały problemów z restrukturyzacją i pięć takich, gdzie będzie to bardzo trudne i będzie trzeba zmienić tam model pracy. Nikt jednak nie wspominał o ich sprzedaży.

Kompania sprzedaż jednego z zakładów ma już za sobą. 31 lipca Jastrzębska Spółka Węglowa podpisała ostateczną umowę przejęcia Kopalni Węgla Kamiennego „Knurów-Szczygłowice" od Kompanii Węglowej SA. Kopalnia Knurów-Szczygłowice wydobywa rocznie 3,8 mln ton węgla. Obecnie 38% produkcji stanowi wysokiej jakości węgiel koksowy, w którym specjalizuje się JSW. Zasoby bilansowe węgla kamiennego wynoszą 1 260 mln ton, co zapewnia kopalni funkcjonowanie przez ponad 80 lat. Cena transakcji wyniosła 1,49 mld zł

Inne pomysły zawarte w "Planie naprawczym na lata 2014-2020" to wydzielenie ze struktur kolejnych spółek. Chodzi o Zakład Górniczych Robót Inwestycyjnych, Zakład Remontowo-Produkcyjny czy Zakład Informatyki i Telekomunikacji. - Po pierwsze ten pomysł, podobnie jak sprzedaż kopalń, stoi w oczywistej sprzeczności z proponowanym przez nas projektem konsolidacji. Po drugie wszystkie te zakłady są kluczowe dla prawidłowego funkcjonowania Kompanii. ZGRI czy ZRP powołano po to, aby móc szybko w różnych kopalniach spółki w sposób fachowy prowadzić działania zabezpieczające. Z kolei ZIT odpowiada za kluczowe w dzisiejszych czasach kwestie informatyczne. Nie wyobrażam sobie, że zadania, jakie pełnią te zakłady, można by powierzyć zewnętrznym podmiotom bez szkody dla naszej firmy - podkreśla Grzesik.

**Magdalena Kulok**
**Adrian Czamota**

## Klimaty muzyczne w Sali Kameralnej PCK „Feniks"

22.08.2014 odbył się koncert wielkich form muzycznych w wykonaniu duetu „Arteduo" reprezentowanym przez panie Iwonę Popławską – Zimowską fortepian oraz Elżbietę Stowarską skrzypce. Panie, cieszące się wielkim uznaniem w kraju i zagranicą, wielokrotnie wyróżniane nagrodami za interpretację, wykonały przepięknie następujące utwory:

1. Ludwika van Beethovena Sonatę F – dur „Wiosenną" z roku 1801
2. Witolda Lutosławskiego „Subito" z roku 2003
3. Johanna Brahmsa Sonatę G – dur
4. Prokofiewa Sonatę nr 2
5. Grażyny Bacewicz „Oberek" z roku 1949

Czyli muzykę dawną i współczesną.

Beethovena Sonata „Wiosenna" to nie ten znany nam Beethoven. Ten romantyczny gwałtownik, który poruszał się swobodnie w najwyższych sferach a jednocześnie toczył pojedynki muzyczne. Był „diabłem wcielonym", „rewolucjonistą muzycznym", dyktował ceny swoim wydawcom. Sonatę „Wiosenną", nastrojowy, pełen uroku utwór epoki klasycznej, skomponował w roku 1801 kiedy to miał „wiosnę w głowie" i był „po uszy zakochany" (ze wzajemnością) w swojej 17 letniej uczennicy Giuliettcie Guicciardi. Ale po roku to piękne dziewczę zostało „tak na wszelki wypadek" żoną hrabiego Gallanberga. Pogrążony w rozpaczy Beethoven był bliski samobójstwa, spisał testament. Na szczęście oprzytomniał i po roku żalu rzucił się w wir pracy. Ale to już był inny Beethoven.

Zaś z muzyki współczesnej usłyszeliśmy kompozycję Lutosławskiego „Subito" co znaczy „nagle" z roku 2003. Jak wskazuje tytuł, to muzyka gwałtownych, ekspresyjnych zmian fragmentów kompozycji. Utwór ten został wykonany na zamówienie USA. Również piękny, taneczny utwór Grażyny Bacewicy „Oberek" powstał w roku 1949 czyli współcześnie.

Każda usłyszana w tym koncercie kompozycja jest dziełem niepowtarzalnym i przepięknym. Zaś wirtuozowskie wykonanie sprawiło nam słuchaczom głęboką radość i dało dużo zadowolenia.

**Krystyna Barnabas**

## Dożynki w Lyskach

Gmina Lyski była 24 sierpnia gospodarzem tegorocznych dożynek powiatu rybnickiego. Gościła więc Starostę Rybnickiego, parlamentarzystów oraz włodarzy gmin z powiatu – Czerwionki – Leszczyn, Gaszowic, Jejkowic i Świerklan, a także radnych rożnych szczebli – wszak wybory niebawem! Dożynki powiatowe obchodzono tradycyjnie z gminnymi.

Msza święta w kościele p.w. św. Katarzyny w Lyskach rozpoczęła tegoroczne święto plonów. Mimo kapryśnej pogody barwny korowód dotarł na plac przy Urzędzie Gminy, gdzie ok. godz. 14-tej wójt Grzegorz Gryt ze starostą Damianem Mrowcem otrzymali od dożynkowych starostów okazałe bochny chleba rozpoczynając część oficjalną i rozrywkową. Mimo zmiennej pogody mieszkańcy Gminy, Powiatu i okolic mieli okazję bawić się doskonale dzięki atrakcyjnemu i zróżnicowanemu programowi. Występy rozpoczęły popisy zespołów regionalnych z poszczególnych gmin. Po nich swój kunszt kulinarny zaprezentował znakomity propagator śląskiej kuchni Remigiusz Rączka a ratownicy medyczni dali pokaz ratownictwa. Główną atrakcją artystyczną był hucznie oklaskiwany kabaret Moralnego Niepokoju oraz popis zespołu ABBA SHOW. Dożynkowiczom spodobał się także występ tancerzy ognia.

Najbardziej wytrwali mogli bawić się na zabawie tanecznej do późnych godzin nocnych.

**Wszystkich chętnych zapraszamy do wstępowania do Towarzystwa Miłośników Rydułtów które działa na rzecz Miasta i Mieszkańców. Mężczyzn którzy lubią śpiew zapraszamy do naszego zespołu regionalnego „Miłośnicy z TMR którzy występują wspólnie z zespołem Rzuchowianki". Członkostwo w Towarzystwie to opłata 20 zł na rok.**

**Za Zarząd Henryk Machnik Prezes TMR**

Nowy sklep LEWIATAN w Rydułtowach

**Właścicielka KARASEK MARIA**

**SKLEP CZYNNY W GODZINACH**
**PONIEDZIAŁEK-PIĄTEK 7-21**
**SOBOTA 7-19**
**NIEDZIELA 10-18**

**ZAPRASZAMY!**

*Najserdeczniejsze życzenia urodzinowe dla Solenizantów z miesiąca Września!*

**Krystyna Garbas**
**Jerzy Majer**
**Antoni Piła**
**Jan Swoboda**
**Jan Krajczok**
**Edyta Zając**
**Tadeusz Bulenda**
**Teresa Maciejewska**
**Angelika Żaczek**
**Zenon Leks**
**Jerzy Salwiczek**
**Krystyna Gwoździk**
**Ryszard Stacherczak**
**Mirosław Szewczyk**

*Składa Zarząd TMR – u i Redakcja „Kluka"*

## Moje rozważania

Podzielam pogląd, że wojujący islam zagraża Europie, ale podzielam też pogląd, że inne fundamentalizmy (żydowski, chrześcijański) są równie groźne bo nie uznają innych poglądów a swój narzucają nawet siłą. Patrzę też z coraz większym niepokojem na decyzję naszych polityków w sprawie Ukrainy. Niestety w swym „przodowaniu" nasi politycy zwłaszcza z PiS-u doprowadzili do tego, że żąda się już od Polski byśmy sprzedawali Ukrainie broń a nawet pomogli militarnie. To jak wypowiedzenie wojny Rosji przy boku Ukrainy na której trwa wojna domowa. Nawet sami Ukraińcy już nie wierzą, że wróci do nich Krym a wschodnia Ukraina już jest moralnie stracona bo mieszkający tam ludzie (bombardowani, głodzeni, bez wody i prądu) uznają wojska ukraińskie jako wrogie które odbiera im życie i niszczy majątek. A sprawa przynależności państwowej to tylko umowa. Tylko rozmowy, wzajemne ustępstwa rozejm a potem pokój i wreszcie pomoc w odbudowie zniszczeń i pomoc dla poszkodowanych w wojnie może choć trochę uspokoić sytuację w tym zapalnym kącie Europy. Nie jesteśmy mocarstwem i nie róbmy nic więcej dla Ukrainy niż to ustali cała Unia Europejska, bo przez nasze „przodowanie" uderzają w nas sankcje i to wyjątkowo dotkliwe. Czas na opamiętanie. Za nami praktycznie lato i wakacje. Warto w ramach gmin spróbować zrobić bilans: ile dzieci i młodzieży wypoczywało na wczasach, obozach, koloniach, zorientować się jak jest z dopłatami zakładów pracy, czy wszystkie formy wypoczynku gwarantowały bezpieczeństwo uczestników itp. Szkoły i placówki przedszkolne są przygotowane na nowy rok szkolny, ale nie rozumiem postawy tych Rad Gminnych i naszej Rady Miasta które na okres wakacyjny zawieszają Sesję Rady i prace Komisji. Czy nie powinne też być zawieszone diety Radnych? Gro inwestycji i remontów odbywa się w lecie, więc gdzie tu funkcja kontrolna Rady Gminy jeśli Rada wypoczywa! Jest to zdumiewające, zwłaszcza w roku wyborczym. Zrobiliśmy wyrywkową sondę pytając o to kto jest Radnym w Rydułtowach. Nie chcę robić z sondy kampanii wyborczej tym którzy byli wymieniani (przeciętnie 5 osób z tego dwóch Radnych wymieniali wszyscy sondowani) ale to pokazuje słabą aktywność większości Radnych tak w działaniu jak i zaangażowaniu na imprezach i uroczystościach. Wybory w listopadzie! Są zapowiedzi o 100 % podwyżce diet członkom Komisji Wyborczej, więc wyobrażam sobie, że do pracy w komisjach będzie wielu chętnych. Praca w komisji jest odpowiedzialna lecz członkowie komisji muszą znać swoje prawa i obowiązki, być rzetelnie przeszkoleni o sposobie głosowania liczenia i wreszcie wypełniania zbiorczych formularzy. Z tym dotąd nie było najlepiej a do absurdu należy fakt gdy w komisji znajdą się wszystkie osoby które po raz pierwszy pełnią funkcję członka komisji a nawet funkcję przewodniczącego. Znowelizowane prawo wyborcze zmieniło wybory w miastach do 50 tyś osób. Są to wybory jednomandatowe a to oznacza, że jest tyle okręgów wyborczych ile jest mandatów w gminie a wygrywa kandydat który otrzyma najwięcej głosów w danym okręgu z pośród wszystkich komitetów wyborczych. Osobna batalia dotyczy wyborów Wójta czy Burmistrza Miasta, bo zgłaszany kandydat jest wybierany we wszystkich okręgach ale rejestracja kandydata na Wójta jest ważna jeśli Komitet Wyborczy zarejestruje kandydatów na Radnych w co najmniej 50 % okręgów wyborczych a oczywiście wygrywa kandydat który uzyska w 1 turze ponad 50 % głosów z pośród głosujących. Jeśli to nie nastąpi to w 2 turze walczą dwaj kandydaci z największą ilością głosów i wygrywa kandydat który uzyska zwykłą większość głosów. Kto wygra w Rydułtowach? Zdecydowanie rozmówcy stawiają na obecną panią burmistrz Kornelię Newy, ale są tacy co zapewne zagłosują za Arkadiuszem Skowronem a inni postawią na Marka Wystyrka. O tych osobach wiemy, że startują w wyborach. Czy zaskoczy nas innych kandydat? O tym się wkrótce dowiemy jak zostaną kandydaci oficjalnie zarejestrowani. Niewątpliwie sylwetki wszystkich kandydatów zaprezentujemy na łamach naszej Kluki. Czy będzie debata przedwyborcza z kandydatami na burmistrza? – Być może, ale słabe zainteresowanie samych wyborców taką formą kampanii wyborczej może ten projekt zniweczyć. Niestety nasza obywatelska postawa względem wyborów jest mierna, bo jak uznać wybory gdy uczestniczy w nich mniej niż 50 % uprawnionych osób. Zdumiewa też bardzo słabe zainteresowanie wyborami młodzieży! Nadal ludzi jednoczy głównie protest: a to przeciwko budowie oczyszczalni, budowie drogi przy swojej parceli, budowie spalarni odpadów czy budowie kompostowni. Nie podoba się gdy się coś nam zabiera, gdy daje się za mało, gdy nie pozwala się budować gdzie chcę, gdy nie pozwala się wyciąć drzewa na swojej posesji ale protestujemy gdy wycina się drzewa w innym miejscu. Jest protest przy zakładanej budowie lądowiska dla helikopterów i protest „gdy śmierdzi na polu" lub za głośno szczekają psy itp. itd. Są też protesty o charakterze ideologicznym i te akurat rozumiem ale nie rozumiem formy która ma charakter nagonki personalnej. Mniej też angażujemy się w organizację protestu choć wiemy, że sąsiad pali plastiki czy opony, gdy widzimy niszczenie publicznego mienia i mnożyć tu można inne też przypadki. Chciałbym mieć możliwość wymienienia działań w słusznej sprawie a dotyczącą ogółu mieszkańców lub jego większości. Mam tu na myśli sprawy dworca kolejowego, budowę przydomowych oczyszczalni ścieków, sprawę zbiorowego ogrzewania (zdalaczynnego) i sprawy o charakterze ogólnopolskim czyli konieczności nowelizacji ustawy o związkach zawodowych, bo to co obecnie jest, to wprost patologia prawna, która szkodzi przedsiębiorstwom i całemu państwu. Przykładem niech będzie obecny proces emerytów górniczych którym za zgodą związków zawodowych zabrano tonę węgla. Gdyby też tonę węgla zabrano pracownikom kopalni protestu by nie było! Niestety związkowcy zapominają, że też będą emerytami. A obecni emeryci zapewne „odwdzięczą się" liderom związkowym w czasie wyborów jeśli Ci zechcą startować do Rad Gmin czy do Rady Powiatu. A emeryci to zdyscyplinowana grupa wyborców którzy w większości idą głosować a szeptana propaganda „na kogo nie głosuj" jest strasznie skuteczną kampanią. O tym widocznie zapomnieli „związkowi baronii". Dyskusje „przy piwie" są często pouczające bo rozmówcy zwykle odważniej prezentują swoje poglądy między innymi na temat rządu, polityki, kościoła, bezrobocia, wyjazdów zagranicznych w tym do pracy czy na wczasy, na temat szkoły, kondycji finansowej i zdrowotnej, działalności służby zdrowia. Nie brakuje tematów dotyczących bezpieczeństwa, komunikacji, rolnictwa, plonów, zmieniającej się pogody ciekawostek prasowych czy telewizyjnych czy możliwościami jakie daje internet czy komórka. Trochę też rozmów o kulturze o gołębiach, kartach, kobietach czy o sporcie. Warto czasem te opinie próbować zapamiętać i zebrać – to rola w zasadzie dziennikarzy, specjalistów ale też Radnych i Parlamentarzystów (jeśli chodzą na piwo). Publicznym przykładem takich rozmówek jest „obywatelska ławka" w serialu „Rancho".

**H. Machnik**

Ciepłownia Rydułtowy

moja największa szansa
ciepło sieciowe ...

ponieważ jest wygodne, pewne, bezpieczne, czyste,
pomaga ograniczyć emisję i jest przyjazne środowisku

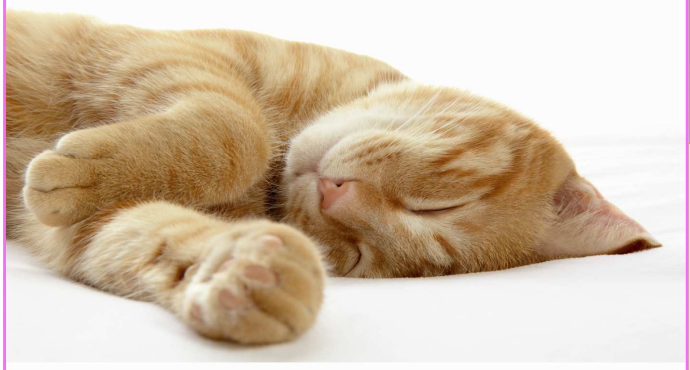

www.ryd.com.pl

## Dożynki w Rzuchowie

www.krajczok.pl

BS FORMAT
usługi rachunkowo-księgowe

**44-370 Pszów,**
**ul. Pszowska 545**
**czynne:**
**pn.-pt. 8.00 – 16.00**

**kom. 604 379 530, 604 379 380 tel. 32 733 55 03**
**e-mail: biuro@bsformat.pl**

## BIURO RACHUNKOWE

1. roczne zeznania podatkowe, rozliczenia VAT
2. prowadzenie:
   - pełnej księgowości
   - książka przychodów i rozchodów
   - ewidencja przychodów dla ryczałtowców
   - usługi w zakresie kadr i płac
   - rozliczenia ZUS
   - obsługa firm pod względem BHP
3. kompleksowa obsługa osób prawnych, osób fizycznych, stowarzyszeń, fundacji oraz zagranicznych podmiotów gospodarczych.

*** realizacja recept**
*** szybkie terminy**
*** gabinet okulistyczny**
*** sprzedaż i aplikacja soczewek kontaktowych**
*** Szkła okularowe renomowanych firm**
***10% rabatu na soczewki firmy HOYA**

***Posiadamy nowoczesny sprzęt diagnostyczny!***

HOYA essilor JZO SOCZEWKI OKULAROWE

## SŁAWOMIR WATOŁA

***Rydułtowy, ul Plebiscytowa 15***

**tel. 457 87 01, 692 421 492**

**LEK. MED. MAGDALENA WOJTASZEK-PAWLIK**
***Wtorek, Sobota od 09:00***
***(na zapisy)***
***Piątek 15:00***
***(bez zapisu)***

**LEK. MED. WOJCIECH SZAREK**

***Środa od 15:00 do 17:00***
***(bez zapisów)***
***Sobota od 9:00***
***( na zapisy)***
***Bezpłatne badania wzroku i dobór***

***Kupon Rabatowy !***
***10% Rabatu przy zakupie okularów. Wystarczy okazać wydanie „Kluki" z tym ogłoszeniem.***

**BANK SPÓŁDZIELCZY**
**W WODZISŁAWIU ŚLĄSKIM**
**TEL 324553363, 324553442**

**Filia Rydułtowy**
**Ofiar Terroru 27**
**tel 324577291,324578533**

- **Rachunki ROR**
- **Rachunki dla firm**
- **Bezpłatne rachunki pomocnicze na potrzeby projektów**
- **Rachunki oszczędnościowe i lokaty**
- **Międzynarodowe karty płatnicze**
- **Ponad 4000 bezpłatnych bankomatów w całej Polsce**
- **Kredyty na zakup kolektorów słonecznych z dofinansowaniem NFOŚiGW**
- **Kredyty konsumenckie oraz na działalność gospodarczą i rolniczą**

**www.bswodzislaw.pl**

ZBiMAx

otwarcie
nowego punktu
plus

**Adres punktu:**
PPHU ZBiMAx
44-280 Rydułtowy
ul. Ofiar Terroru 38a
tel. 32 457 87 31

**Godziny otwarcia:**
pon.-pt. 9.00-17.00
sobota 9.00-13.00

**Wydawca: Towarzystwo Miłośników Rydułtów, Rydułtowy, ul. Traugutta 289, tel. (032) 414-00-66; Kolegium Redakcyjne (tel. 4140066); Red. Nacz. G. Krajczok, Z-ca Red. Nacz. M. Stebel, Sekretarz: E. Jankowska, członkowie: S.Brzęczek, M.A.Wieczorek, E.Jankowska, M.Stebel, J.Majer, Angelika Rzaczek, Kajetan Rak, Bogumił Kosowski, Łukasz. Majer; e-mail: kluka.tmr@interia.pl; nasza strona: www.tmrrydultowy.pl; Redaktor wydania: Karolina Freund**
**Zdjęcia na zlecenie TMR wykonują: FOTO BARON Rydułtowy, ul. Ofiar Terroru 20a, tel. 4579177; FOTO SYCHA Rydułtowy, ul. Bema 22, tel. 4579242. Druk okładki: TMR**
**Materiały zamieszczone w „Kluce" są zastrzeżone. Redakcja nie odpowiada za treść nadesłanych do druku korespondencji.**